

KATOLIK

PISMO POSWIĘCONE LUDOWI KU CNOCIE, NAUCE, ZBOGACENIU



Oszczędność, trzeźwość, słowność

Błogosławieństwo piszącym gazety katolickie i czytającym. Pisać takie gazety to apostołstwo, czytać, to poznawać prawdę. (Treść słów Papięży PIUSA K. LEONAXII)

Nr. 81. | Wychodzi we Wtorek i Piątek. Cena kwartalna 1 M. (70 cent.) | Bytom-Rozbark, 15. Października 1886. | Za ogłoszenia płaci się 20 fen. od miejsca wiersza drobnego. | Rok XIX.

Walka przeciw gorzałce.

(Dokończenie.)

Pochwała wstrzemięźliwości.

A gdy już wielu ten błąd porzucili,
Co dawniej gorzałkę bardzo lubili,
I przypadkiem razem się pochozili,
To o tem błędzie mówić rozpoczęli.

Pierwszy powiada: chwala Panu Bogu,
Żem się raz pozbył tak złego nalogu;
Bo się inaczej dzieje w moim domu,
Powypłacałem, com był winien komu.

Drugi: a ja jak wódki poprzestałem,
Że już źle zemną — zaraz to poznałem;
Wnetem inaczej zaczął gospodarzyć,
Bo już nie było, co na obiad warzyć.

Trzeci: ja już pół roku jak przestałem pić,
Bo już nie było za co chleba kupić;
Teraz przecie i grosz jest w kieszeni,
Czasem na obiad zje człowiek pieczeni.

Czwarty: ja, gdy się dawniej do karczmy chodziło,
W domu mi nigdy nic nie było miło;
Teraz, że się już gorzałki nie pije,
Wcale inaczej człowiek sobie żyje.

Piąty: ja przez gorzałkę takiem się złądaczył,
Żem wszystko z domu do szczętu wytracił;
Teraz, że przecie pić poprzestałem,
Nowe odzienie sobie posprawiałem.

Szósty: ja znowu miałem taką złą naturę,
Kiedy pijałem tę przekłątą lurę,
Żem nie przepuścił spokojnie nikogo,
Chociażem za to musiał płacić drogo.

Siódmy: ja także słyszę, co wy tu mówicie,
Co zemną zaś było, to już wszyscy wiecie;
Co było w domu, to było karczmarzowe,
Bo brał odemnie darmo, za połowę.

Ósmy: ja kiedy do karczmy chodziłem,
Gdziem co zarobił, to wszystko przepiłem,
Zawsze od żony sprawiedliwie cierpiałem,
Bo nigdy na chleb, ni na sól nie miałem.

Dziewiąty: ja, gdy się dawniej gorzałkę pijało,
Me gospodarstwo w niwecz upadało,
Bo się spóźniło do roli i do domu,
Nigdy nie miałem czem zapłacić komu.

Dziesiąty: a ja także, bo jestem parobek,
Gdy mnie gospodarz posłał na zarobek;
A gdy się był gorzałczyska napił,
Tom konie i wóz w wodzie utopił.

Jedenasty: ja jestem szewcem, słyszę co mówicie,
Że wstrzemięźliwość tak bardzo chwalicie,
A gdy ja dawniej gorzałczysko piłem,
Wtenczas ja boso, jak psisko chodziłem.

Dwunasty: a ja też krawiec, chcecież o tem
wiedzieć,

O sobie muszę też prawdę powiedzieć,
Gdy dawniej często bywałem pijany,
Jak jaki złodziej chodziłem stargany.

Trzynasty: i ja też także jestem z miasta rzeźnik,
Piłem gorzałkę jak wodę, — niby jaki byk;
Najwięcej wtenczas, jak się zbyt opilem,
Gdy potrzeba było wołów, cieląt nakupiłem.

Czternasty: ja także stelmach lubilem też pijać,
Najczęściej po szynkach lubilem się bijać;
Ale gdy zbyt się często opilem,
Zamiast powozu, to taczki zrobiłem.

Piętnasty: a ja powroźnik także wódkę lubił,
Przez ten to trunek łatwobym się zgubił,
Bo jakem tylko mocny postronek ukreślił,
To się sam o mało na nim nie powiesił.

Szesnasty: ja znowu stolarz robiłem raz trumnę,
Jeszcze się lękam, gdy se o tem wspomnę:
Na mnie pijaka jak się obaliła,
Szczęście od Boga, że mnie nie zabiła.

Siedemnasty: ja znowu kowal, gdy stał przy
kowadle,

Jakaś słabość na mnie przyszła nagle,
Bom był pijany, jak się uderzyłem
Młotem w łeb, szczęście, że się nie zabiłem.

Niech Pan Bóg udziela wszystkiego dobrego
Tym ludziom, co nas odwiedli od tego,
Tak szkaradnego pijaństwa brzydkiego,
Bośmy unikli ubóstwa wielkiego.

Niech wstrzemięźliwość będzie pochwalona,
Niech po całym świecie będzie ogłoszona;
Bo wiele ona dobrego sprawiła,
Majątków i dostatków wiele oszczędziła.

Trudno się z tem kryć, żeby nikt nie wiedział,
Żem w kryminale przez gorzałkę siedział,
Bo jak mi głowa raz się zakreśliła,
Więc na złodziejstwo mnie też namówiła.

Mój kum piekarz, gdy bywał pijany,
Wiele on ludzkie napodpierał ściany;
Gdy piekł chleb, bułki, to wszystko popalił,
Gdy robił ciasto, to się w nie powalił.

Teraz inaczej wszystko mu się wiedzie:
Ma zrana kawę, wino przy obiedzie;
Bułki, chleb śliczny, ma konie i krowy,
Dawniej chorował, teraz czerstwy, zdrowy.

Więc wychwalajmy wstrzemięźliwość świętą,
Bo jest łaską od Boga nigdy niepojętą;
Bo kto wstrzemięźliwie żyje, ten rzadko choruje,
A kto kocha Boga, temu Bóg grzechy daruje.

Doświadczenia codzienne.

Pijaństwo odbiera człowiekowi zdrowie, a
skraca mu życie; więc pijak jest zabójcą samego
siebie, chociaż swego życia stróżem tylko jest,
ale nie panem.

Pijaństwo odbiera człowiekowi ze sławy, która

dla niego najdroższą być powinna; więc pijak
nosi na sobie zelżywą hańbę, godną pogardy od
wszystkich ludzi uczciwych.

Pijaństwo czyni człowieka, na obraz Boski
stworzonego, głupszym od wszystkich nierozu-
mnych zwierząt; bo bydlę nie pije więcej, tylko
dla zaspokojenia jego pragnienia i wtenczas tylko,
gdy mu się pić chce; pije ono nie gorzałkę, ale
wodę, dla każdej żyjącej istoty od Pana
Boga stworzonej. Pijak więc, jako najgłupszy
i najniższy ze wszystkich zwierząt, nie godzien
nawet nazwać się człowiekiem, nie godzien to-
warzystwa ludzkiego.

Pijaństwo obdziera człowieka z majątku,
oddaje go w cudze ręce, a przyprowadza do
ubóstwa i ostatniej nędzy, jak codzienne doświad-
czenia uczą. Pijak, straciwszy więc cały mają-
tek swój i koniecznych środków do utrzymania
życia swego, szukać musi innych jakich środków,
jak złodziejstwa, oszukaństwa lub innego niego-
dziwego zysku, który go gubi i wprowadza
w nieszczęścia.

Pijaństwo czyni człowieka podobnym szalo-
nemu lub wścieklemu; bo pijany niczem się nie
różni od nich, ale jeszcze więcej zasługuje na-
gany. Szalonego lub wściekłego pożałować trzeba,
bo oni nie dobrowolnie zrobili się takimi, ale
kara Boska strofuje ich, być może za grzechy; pi-
jak zaś samowolnie szuka dla siebie szaleństwa
i wściekizny.

Pijaństwo odbiera człowiekowi wstyd w oczach
ludzi, bo czego człowiek trzeźwy nie śmie wy-
mówić, to pijany nie wstydz się nawet uczy-
nić, — pijak więc nie ma żadnego wstydu.

Pijaństwo odbiera człowiekowi zaufanie u
ludzi. Pijak czemwięcej przysięgać będzie, tem-
bardziej nikt mu wierzyć nie może.

Pijaństwo odbiera człowiekowi zbawienie, a
wtrąca go na wieczne potępienie do piekła. Pijak
zwykle umiera nagle bez Sakramentów świę-
tych, nie mogąc w godzinę śmierci westchnąć
nawet do Pana Boga, aby mu grzechy odpuścił,
złąd łatwe przekonanie, że pijak za życia już
jest potępieńcem piekielnym.

KONIEC.

Sprawy społeczne.

O knapszaftowych sądach rozjemczych.

Pokazało się, że członkowie knapszaftowi nie
są dosyć objaśnieni, jak sobie mają postąpić, kiedy
czują się skrzywdzeni, jak podać skargę, zażalenie
lub prośbę. Wielu daje się do ludzi (pokatnych pi-
sarzy), którzy wcale rozporządzeń tych nie znają
i każą sobie podanie pisać; ci piszą tylko, byle
zarobić, lecz czy pismo ich będzie skuteczne, o to
się nie troszczą. Aby temu wyzyskiwaniu zapo-
biedz, podajemy tu w krótkości ważniejsze prze-
pisy dotyczące się knapszaftu.

Gdy któremu przez wypadek skażonemu, lub pozostałym po zabitym przyzwolił zarząd knapszaftu rentę, a jeżeli ci, co tę rentę pobierać mają, nie są z niej zadowoleni, ponieważ im się za niską wydaje; lub kiedy skażonemu, albo pozostałym po zabitym zarząd knapszaftu nie chce dać żadnego wsparcia, do którego niemają mieć prawo, wtenczas mogą według § 62, ustęp 2 i § 59, ustęp 3 prawa o zabezpieczeniu na wypadek nieszczęścia, podać zażalenie do sątu rozjemczego przeciwko tej uchwale zarządu knapszaftowego. Zażalenie takie powinno być dwa razy spisane i do naczelnego radcy górniczego (Ober-Berg-rath) von Ammon we Wrocławiu odesłane. Do pisma tego trzeba dołączyć wszelkie papiery, z którychby sędzia rozjemczy mógł zaraz poznać, o co się właściwie rozchodzi, a więc przede wszystkim dołączyć należy pismo otrzymane od zarządu knapszaftowego, w którym zawiadomiony został poszkodowany o wyznaczonęj rencie, lub o odmówieniu tejże. Zażalenie to musi być przed upływem czwartego tygodnia, od dnia odebrania wiadomości o rencie, odesłane do przewodniczącego sądu rozjemczego. Zażalenie to powinno tylko zawierać powody i przyczyny sprzeciwiające się uchwale zarządu knapszaftowego. Długo opowiadać i rozwodzić się o wypadku i nieszczęściu jest niepotrzebne i zbędne.

Niesłusznie odwołują się często niektórzy na ustawę tak zwaną „Haftpflichtgesetz z 7. Czerwca 1871, gdyż po zaprowadzeniu ustawy dotyczącej zabezpieczenia na wypadek nieszczęścia z 6-go Lipca 1884, można dopiero do odpowiedzialności pociągnąć przedsiębiorcę, jego zastępcę lub urzędnika, gdy przez wyrok sądu karnego zostało sprawdzonem, że przedsiębiorca, jego zastępcę lub urzędnik wypadek nieszczęścia naumyślnie spowodował.

Zażalenie da się tylko wtenczas uzasadnić, jeżeli renta czyli obliczenie wynagrodzenia poszkodowanego nie zostało należycie obrachowane podług sprawdzenia rocznego zarobku, lub czy mający pobierać wsparcie uznany został niesprawiedliwie za zdolnego do pracy. Wypośredkowanie zarobku rocznego nie opiera się na zasadzie zarobku tygodniowego, lecz w następujący sposób: Franek przerobił przez dwanaście miesięcy przed swem skażeniem rzeczywiście (na przykład) 298 dni, za ten czas zarobił, z policzeniem otrzymanych naturalij, to jest wolnego pomieszkania, opału, tantemy i t. d., (na przykład) 661 m. 56 fen., a więc wypada na dzień 2 m. 22 fen., co wyniesi na rok w okrągłej sumie 666 marek. — Jeżeli który z poszkodowanych chce udowodnić swą niezdolność do pracy, to musi zażądać zrewidowania się przez jednego z rzeczoznawców. Rzeczoznawcą może tylko taki lekarz być, który skażonego zna, lub przynajmniej w okręgu sekcji knapszaftowej mieszka. We wyborze takiego lekarza muszą być inwalidzi ostrożni, ponieważ w razie nieuwzględnienia ich wniosku, mogą być skazani na zapłacenie kosztów.

Oprócz przytoczonych powyżej przyczyn mogą także jeszcze i inne być wymienione.

Do sądu rozjemczego udaje się często wielu także o wsparcie lub z prośbą o wyjednanie pomocy. Takie sprawy nie należą do sądu rozjemczego. W tym względzie trzeba się udać do zarządu huty lub kopalni, albo do zarządu knapszaftowego.

Wiadomości z całego świata.

— Cesarz niemiecki cieszy się najlepszym zdrowiem, jak gazety donoszą. Do Berlina ma przybyć 30-go bm. i wziąć udział w polowaniach dworskich, które się rozpoczną w Listopadzie.

— Również stan zdrowia k. Bismarka ma być zupełnie zadowalniający. Pobyt na wsi bardzo mu służy. Kanclerz ma przybyć do Berlina w końcu roku, chyba żeby w parlamencie zaszły jakie ważne sprawy, w którychby sam musiał dać bliższe objaśnienia.

Austria. Z Wiednia donoszą, że policja tamtejsza od niejakiego czasu śledziła za osobami należącymi do stanu robotniczego. Osoby te zbierały się co Niedzielę na przedmieściu zwanem Penzig w pewnej karczmie. Policja wysledziła, że ci ludzie stanowią część członków stowarzyszenia rewolucyjnego, i że się w karczmie trudnili wyrabianiem materjałów wybuchowych, t. j. dynamitu, bomb i t. d., które zamierzali zapalić w nocy 3. bm. składy drzewa na przedmieściach z zachodniej strony Wiednia położone. W tym czasie chciano podpalić kilka gmachów publicznych, a pomiędzy zebrany lud ku przerażeniu chciano rzucać bomby. Pożar miał być na kilku miejscach naraz wzniecony. W je-

dnem z tych miejsc znaleziono też rzeczywiście flaszkę napelnioną materyą wybuchającą. Policji udało się pojmać trzech z tych anarchistów w drodze do owej karczmy, a resztę ujęto w ich pomieszkaniach. Przy rewizji w kilku domach znaleziono dynamit, sztylety, flaszki z płynem wybuchającym, różne pisma rewolucyjne itd. Pod jednym mostem znaleziono podłożony dynamit. Niektórzy z aresztowanych już podobno poczynili różne zeznania. W dalszym toku śledztwa wykryto, że owi anarchiści posługiwali się sztuczkami nihilistom właściwymi, urządając u różnych kupców rewizye, szukali niby to za podrobionymi banknotami, a przytem zabierali je ze sobą niby to jako fałszywe, chociaż były prawdziwe. Przy takich rewizjach przebierali się za policyantów i pokazywali pismo od naczelnika policji, upoważniającego ich do odbycia podobnych rewizyj. Pismo to ze sfalszowanym podpisem także znaleziono pomiędzy papierami. W innym miejscu wykryto przyrządy do wyrabiania fałszywych pieniędzy.

Rosya. O nowym zamachu na cara donoszą do „Berl. Tagebl.“ co następuje: Przed każdą podróżą cara nie tylko obsadza się całą przełęcz wojskiem, ale rewidują ją nadto inżynierzy i policja. Przed podróżą cara na manewry do Królestwa Polskiego znaleziono wszystko w porządku. Przy powtórnej rewizji przed powrotem cara do Rosji znaleziono w pobliżu stacyi Ługa na 20 wiorst od Petersburga pod tamą kolejową minę. Natychmiast aresztowano licznych robotników, ale policja przekonała się zaraz, że sprawcami nie są robotnicy. Dowiedziano się tylko, że jakiś człowiek wałęsał się przez dłuższy czas w pobliżu Ługi i że nagle znikł. Wskutek odkrycia tej miny odłożono przejazd cara do Petersburga do 1. Października. — Z gubernii Jakaterynosławskiej donoszą również o rozmaitych aresztowaniach osób podejrzanych.

Bułgaria. Zdaje się jednak, że przyjdzie do wojny. Rosya chce, aby Bułgarzy stali się sługami jej, a Bułgaria aby się stała prowincją rosyjską. Tego naturalnie Bułgarzy nie chcą, bo sobie mówią: przecież nie na to pozbyliśmy się drzewianego jarzmatureckiego, aby się dostać pod żelazne jarzmo rosyjskie. Nie odłożyli też Bułgarzy wyborów posłów, jak Moskale chcieli, lecz w czasie naznaczonym, 10. bm. wybrali takowych. Moskale rublami i słowami podburzyli kilka set włościan, aby wyborem przeszkadzili. Lecz i ta sprawa nie udała się. Konsul rosyjski, czyli zastępca rządu rosyjskiego w Bułgarii oświadczył, że się wcale ze rządem bułgarskim wdawać nie będzie. Drugi wysłannik rosyjski do Bułgarii, generał Kaulbars, lata po Bułgarii, sypie pieniędzmi, podburza przeciw teraźniejszemu rządowi narodowemu. Lecz Bułgarzy bardzo mądry naród i poznają wilka w owczej skórze. Dziwić się trzeba jak pięknie i mądrze bierze się naród, który był przeszło 400 lat pod srogiem a głupiem panowaniem tureckim. Skoro wybrani posłowie się zjadą, to wybiorą księcia. Niektórzy są zatem, aby nie obierać monarchy, lecz urządzić rzeczpospolitą (republikę) jak we Francji, Szwajcaryi, Ameryce. Tęby było może najlepiej, boby żadnego księcia nie można wypędzić, aniby inną rządy nie mogły się tak mieszać do spraw bułgarskich. Moskale ślą wojska ku granicy Rumunii, za którą leży Bułgaria.

Włochy. Do Rzymu przybył nowo mianowany biskup z Antiwari msgr. Sundecich, aby wymieścić ugodę zawartą między Watykanem a Ozaragórą.

— Do „Germanii“ berlińskiej piszą z Rzymu: Wskutek gwałtownych agitacji pogorszyło się położenie Stolicy św. do tego stopnia, że Papież zawiadomił nuncjuszów o tej agitacji przeciw Kościołowi i papieżstwu, polecając im, żeby zwrócili uwagę rządów na niebezpieczne położenie, w jakim się Stolica św. znajduje.

— W roku 1869 zniesiono poselstwo holenderskie przy Watykanie; teraz jak rzymska gazeta donosi, ma znów być wkrótce urządzonem.

Hiszpania. We wtorek 5. tm. panował w Madrycie ruch niezwykle. Wiedzano, że wyroki śmierci mają być zatwierdzone przez najwyższą radę, ale wiedzano też, że królowa regentka życzy sobie ulaskawienia. Dwukrotnie żądał minister Sagasta wykonania wyroku śmierci, królowa jednak oparła się temu i wysłała generała Blanco z wyraźnym rozkazem do ministerstwa, ażeby jej przedstawiono wnioski ulaskawienia. O godzinie 7 wieczorem zapanowało wielkie zburzenie, schody gmachu ministerstwa były zajęte przez tłumy ludzi. Nakoniec wyszli ministrowie z sali obrad i obwieścili, że stosują się do życzenia królowej i wyrok śmierci nie zostanie wykonany. Wiadomość ta rozbiegła się lotem błyskawicy i powitano ją wszędzie z radością. Powszechnem jest zdanie, że królowa postąpiła roztropnie. Plac przed więzieniem przepełniony rzeszą ludzi, córka generała Villacampy nie opuszczała więzienia ojca ani na chwilę, a gdy generał Bianco zawiadomił więźnia o łasce królowej, prosił Villcampę, ażeby oznajmiła monarchini zupełne oddanie się jego i przychylność dla regentki.

Z bliższych stron.

— Jak „Schl. Volks-Zsg.“ donosi, domaga się cały Górny Śląsk od posłów swoich, żeby zażądali od królewskiego rządu wytlómaczenia z jakich powodów nad czysto katolickimi powiatami i obwodami w polskich okolicach Górnego Śląska mianuje powiatowymi inspektorami protestantów. Obok powiatu lublińskiego i bytomskiego, zamianowano trzeciego protestanta p. Rufina inspektora nad szkołami katolickimi w południowej części powiatu rybnickiego. Pan Rufin pochodzi z Dolnego Śląska i od lat kilkunastu był czynny w Hesji, a później w Westfalii, z kąd go do powiatu rybnickiego powołano.

Dąb. Ponieważ tutejszy „Związek robotników“ maraże, i mało kto przychodzi na zgromadzenia, więc zamyślamy się naradzić. Z tego powodu odbędzie się w Niedzielę 17-go bm. u p. Heintzego jeneralne zgromadzenie. Zapraszamy więc dotychczasowych członków i tych, którzy już dawniej wystąpili, na naradę, ażebyśmy „Związek“ mogli nadal utrzymać. Prosimy wypożyczane książki ze sobą przynieść. Zarząd.

Bieruń. W jednej z sąsiednich wiosek do parafii lendzińskiej należącej, odebrał sobie chłopak, odwiedzający jeszcze szkołę, życie przez powieszenie.

Pyskowice. W Niedzielę 8-go Października obchodziliśmy uroczysty odpust Najśw. P. Maryi Różańcowej, ale nie tak wesoło jak po inne lata. Gdy nasz czcigodny kapłan wstąpił na kazalnicę i oznajmił nam, że po raz ostatni do nas przemawia, bo nas musi opuścić, powstał głośny płacz, tak że kaznodzieja nie był w stanie dalej mówić, bośmy też mieli bardzo dobrego kapłana. Przyjmij ukochany Ojciec duchowny od nas podziękowanie za tę miłość ojcowską, którą nas wszystkich ukochał od pierwszej chwili Twojogo do nas przybycia, za prace i trudy podejmowane z niezmordowaną gorliwością około utwierdzenia nas w wierze i cnostkach chrześcijańskich. Bóg niechaj Ci za wszystko wynagrodzi tu na ziemi dobrem powołaniem, a po śmierci wiecznem zbawieniem.

Pyskowice. Dnia 5-go bm. przyjmowaliśmy z wielką uroczystością ks. proboszcza Zwierzynę. Już wczesną rano było całe miasto przystrojone w wieńce i w cztery bramy tryumfalne. Około godziny 8. zgromadziły się tutejsze związki w rynku i wraz z procesją wyruszyły naprzeciw ks. Zwierzynie przybywającemu z Gliwic. Po powitaniu przez ks. dziekana Widere z Wieszowy i przez kościelny zarząd, udano się ku miastu, gdzie w rynku został powitany przez przełożonych miasta. Następnie udał się pochód do kościoła, gdzie miał mowę ks. dziekan Widera, a potem ks. prob. Zwierzyna. Po złożeniu przysięgi odprawił ks. Z. mszę św. Odśpiewaniem „Te Deum“ na podziękowanie Panu Bogu, zakończyła się wzniosła ta uroczystość kościelna. — Wieczorem oświetlono całe miasto i wyprawiono pochód z pochodniami i muzyką przez miasto, udając się na probostwo, gdzie były mowy. Ks. prob. Zwierzyna dziękował wszystkim serdecznie, odprowadziwszy ich aż na rynek. Wspólną ucztą przepłatana śpiewami, mowami i wystrzałami zakończono miłą zabawę.

Gliwice. Hutnik Karól Swoboda bawiący w tutejszej klinice dla choroby oczu, znalazł w tych

dnia książeczkę kasy oszczędności na 65 do 70 marek i oddał ją niezwłocznie na tutejszej policyi. Robotnik Skubacz ze Zabrza chcąc w biurze policyjnym stracić swą książkę oszczędności meldować, dowiedział się że zgubiona książka została znaleziona, którą też zaraz odebrał. Uradowany Skubacz dał uczciwemu znalazcy 6 m. 60 fen. należnego.]

— Dnia 27. zm. zbiegł ze swego garnizonu tutejszego muszketier Smila, dnia 9-go bm. został pochwycony i władzy wojskowej destawiony.

— Z Łabęd przyprowadzono tu bandę cygańską z 24 głów złożoną. Tu ztąd odprowadzono ją pod eskortą do Zabrza.

W Stodolach przy Raciborzu został 9-go bm. przez księcia-biskupiego komisarza i dziekana, ks. Strzybnego, tutejszy nowy cmentarz i postawiony tam krzyż poświęcony. Ks. Strzybny wygłosił przy tej sposobności do obecnych odpowiednia do tej uroczystości kazanie. Po poświęceniu udali się parafianie w procesję do kościoła, gdzie ks. Barnert również miał przemowę.

Racibórz. Bandę cyganów składającą się z 25 głów z wozem, trzech niedźwiedzi i małp transportowano przez miasto nasze w celu przeprowadzenia ich za granicę.

— Egzamin w kuciu koni odbędzie się w Sobotę, 4-go Grudnia w Raciborzu; w Sobotę 11-go Grudnia w Prudniku; w Środę 15-go Grudnia w Opolu; w Środę 26-go Grudnia w Gliwicach. Zgłoszenia do tego egzaminu należy nadesłać do przełożonego komisji egzaminacyjnej. W Opolu do departamentowego weterynarza (Departement Thierarzt) p. Schilling, w Gliwicach do powiatowego weterynarza p. Koszel, w Raciborzu do pow. weterynarza p. Schwanneberger, w Prudniku do pow. weterynarza p. Grünert. Do zgłoszenia należy dołączyć rodny list, możliwe świadectwo o technicznym wykształceniu i 10 marek zapłaty za egzaminem.

Kluczborek. Stelmach Jan Ptok z Goli stał w Listopadzie zeszłego roku za świadka w jednej sprawie, a przy wypłacie należności świadkiem twierdził Ptok, że na termin przybył najętą farmanką, która go 4 marki kosztuje. Urzędnik wypłacający należność żądał od niego kwitu za zapłaconą farmankę, Ptok dostarczył takowy podpisany Jakób Brusch. Później otrzymał 4 m. wypłacone za farmankę. Później się wydało, że Ptok na ów termin do Kluczborka wcale nie miał najętej farmanki, a kwitek ów na 4 m. był sfałszowany. Za to oskarżony, został przez izbę karną skazany na 9 miesięcy więzienia i 1 rok utraty honorowych praw obywatelskich.

Osieczna (W. Ks. Pozn.) Tutejszy klasztor poreformacki, w którym istniał przed kulturkamy zakład dla księży, a nad którym rząd porzucił dozór burmistrzowi miejscowemu, został

27-go z. m. oddany władzy duchownej, w której imieniu występował ks. proboszcz Leszczyński. Dnia 4. bm. odbyło się w kościele poklasztornym znowu nabożeństwo.

Ze Świeśla (Prusy Zach.) donoszą co następuje: W dniu 4. tm. zdarzył się tu może pierwszy swego rodzaju przypadek, że lekarz wyrwał zęb niemowlęciu liczącemu 3 tygodnie. Przyszło ono na świat ze zębkiem i przy ssaniu kaleczyło się w język, skutkiem czego płakało nieustannie. Wieleż ludzi, jak Napoleon I., Fryderyk Wielki, Mirabeau i inni mieli podobno przyjąć na świat również ze zębami; możeby i temu dziecku przepowiadali wielką przyszłość polityczną, gdyby nie było — dziewczęciem.

W Orani, powiat gdański, odbyła się w tych dniach, jak donosi „Gazeta Toruńska“ konferencja nauczycielska, na której odczytano pomiędzy innymi rozporządzenie regencyjne, nakazujące szkoły powiatu gdańskiego i malborskiego uważać za wyłączenie niemieckie, w których języka polskiego nie wolno wcale używać. Skutkiem tego nie będzie wolno nauczycielowi używać już nawet w najniższym oddziale polskiego języka w celu wytłumaczenia najpotrzebniejszych pojęć.

Schalke. O nieszczęściu na kopalni Konsolidation, o którym już donosiliśmy, nadchodzą nam jeszcze następujące szczegóły. Nieszczęście to jest jedno z największych, jakie dotąd nawiedziło kopalnie westfalskie. Liczba zabitych górników nie jest jeszcze dokładnie wiadomą, gdyż jeszcze brak sześciu, którzy może leżą zasypiani pod gruzami zawalonych szybów. Wydobyto 46 nieżywych górników, 16 poranionych, z których 6 zmarło, a o sześciu nie wiadomo, co się z nimi stało, więc razem padło ofiarą tego nieszczęścia 58 górników. Kopalnie przedstawiają straszny obraz spustoszenia, a zabijające gazy utrudniały z początku ratunek. Większa część zabitych górników pozostawiła wdowy i sieroty; między nieżywymi znajduje się 71 letni sztajer, który od 45 lat był zatrudniony przy kopalni.

Rozmaitości.

* Czterechsetną rocznicę odkrycia Ameryki, która przypada na dzień 12-go Października r. 1492-go, postanowili Amerykanie obchodzić z wielką uroczystością. W dniu tym otworzy rząd powszechną wystawę amerykańską i spędziwa się udziału nie tylko całej Ameryki, lecz także Włoch, jako miejsca urodzenia Krzysztofa Kolumba, i Hiszpanii, która umożliwiła słynnemu odkrywcy wykonanie jego zamiarów. Wystawa ma odbyć się w Waszyngtonie, gdzie oddano równocześnie olbrzymi pomnik Kolumba.

* **Huzar.** Zapewne ciekawem będzie dla niektórych czytelników, skąd to słowo pochodzi. Jest ono węgierskiego pochodzenia. Król Maciej rozporządził w roku 1445, aby szlachta każdego dwudziestego ze swych poddanych,

nałazić uzbrojonego w pole wystawiła. Dwadzieścia nazywa się po węgiersku „huzar“; ztąd nazwa „huzar“ dla takiego dwudziestego żołnierza. Gdy inne europejskie narody ku wzmacnieniu swęj lekkiej jazdy, strój, lekkie konie i sposób robienia tychże Węgrów przyjęły, przyszła też i nazwa węgierska „huzar“ na podobne oddziały wojska.

* **Za czasów** panowania króla Fryderyka Wielkiego był w pewnej wiosce wysłuszany podoficer za pastora. Ten ułożył sobie jedno kazanie, które każdą Niedzielę przez cały rok ogłaszał. To wzbudziło nienakontentowanie pomiędzy jego parafianami, i jeden z większych gospodarzy, co się nad tem gorszył, pojechał do Berlina, aby to królowi przedstawić. Oskarżycielowi udzielono posłuchania, i przychodził przed króla, który już o tej sprawie był uwiadomiony. „Wasz faraż zawsze ma jedno i to samo kazanie?“ zapytał Fryderyk. — „Tak jest, najjaśniejszy królu!“ — „Jak się zaczyna to kazanie?“ pyta się król. Chłop milczy. „Co? Tóż ty tego nie wiesz? Ruszaj więc do domu, i słuchaj jeszcze parę lat tego kazania, aż się go na pamięć nauczysz.“ — Tak rzekł król i kazał oskarżycielowi się oddać. A ów podoficer pozostał dalej farażem. — Taką odprawą należałaby się i teraz niejednemu, co chodzi ze skargami na swych przełożonych.

Nadestano.

Dziecko czasu, które za małą kwotę pieniędzy wiele daje; środkiem zakupionym za kilka fenigów można codziennie całkiem wyczyścić swe ciało i zapobiedz wielu chorobom wynikającym z obstrukcyi, a mianowicie cierpieniom żołądka, wątroby, żółci, hemoroidom, uderzeniu krwi, braku apetytu. Mamy na myśli szwajcarskie pigułki aptekarza R. Brandta, których nanyć można w pudełkach po 1 m. w aptekach, lecz trzeba uważać na to, aby każde pudełko zaopatrzone było w etykietę z białym krzyżem w czerwonym polu i nazwisko R. Brandta.

Trudności w trawieniu usuwa rychle Winterfella tak zwany Aachener Magenbitter, powinien więc zawsze być w domu, ziano do picia. W Bytomiu do nabycia u Jul. Zeleszaka.

„Kra“ płyn przeciw darcu i reumatyzmowi z opactwa św. Marcina, wymieniony tysiącznie doświadczony środek przeciwko wszystkim podobnym cierpieniom, oraz darcu w członach bólu nerw, krzyża, stawów, pięt, nóg, głowy, postrzału, wywichnięciu i t. d. Pomoc pewna! Tysiące świadectw! Generalny skład R. Randolf, Mainz. Pół butelki Mk. 1.50, cała butelka Mk. 3.00. — W Tarnowskich Górach do nabycia w aptece Eskulapa S. Jeziółkowskiego.

Poczta Redakcyi.

† **Millard,** czyli tysiąc milionów pisze się liczbami 1,000,000,000. Legion oznacza wielką niepełną liczbę wojska; w starożytnych czasach rzymskich nazywano legionem wojsko w liczbie 1000 do 10,000 piechoty i konnicy, każde miało swe odznaki wojenne nazwane orłami, jak dzisiaj sztandary. Legion można także nazwać hufcem.

Do dzisiejszego numeru dołączamy Czytelnikom naszym dziesiąty numer bezpłatnego dodatku „Bogarodzica“.



Dnia 8 go b. m. umarła w Rogach nasza najukochańsza matka, matka nie tylko mojej rodziny, ale i wielu ubogich wdów i opuszczonych sierót:

Pani Amalia Sdralek
wdowa po nauczycielu z Woszczyc.
Pamięć jej nie zginie w sercach naszych! Niechaj jej Bóg wynagrodzi szczęśliwością wieczną! Czytelniku, pomódł się i Ty za nią!

Studzionka. **Marya Pordzik.**

Ważne dla szewcy, stolarzy i prywatnych!
Niniejszem donoszę uprzejmie, że obok mego handlu skór, urządził także

skład towarów żelaznych.

Posiadając teraz podwójny handel, jestem w stanie wszelkiego gatunku skóry dla szewcy i stolarzy jeszcze taniej niż dawniej sprzedawać. W razie potrzeby proszę mnie odwiedzić, aby się przekonać o prawdziwości mego twierdzenia.

Głogówek, rynek, **L. Gerstel, handel skór.**

Salo Wechselmann, Katowice,
naprzeciw księgarni Kraus'a sprzedaje tanio i rzetelnie Wierzchnie surduty z podszawką po 12, 14, 15 i 18 m. Ubiory zupełne po 15, 16, 18, 22, 24 do 30 marek. Chusty dobre i ciężkie po 4, 5, 6, 8 do 10 marek. Flanele podwójne najpiękniejsze desenie tanio. Barchan od 20, 25 i 30 fen. lokiec. Sukna na ubiory różnego gatunku. Wielki wybór wieniec dla wieśniaczek, wstęg, fartuchów, jedwabiu, aksamitu, wszelkie artykuły dla stroju wieśniaczek

Od 2. Października tr. znajduje się moja kancelarya na ulicy Bahnhofstrasse Nr. 10. naprzeciw handlu p. J. Heidesfelda.

Gliwice. Schüler, adwokat.

Na dzień URODZIN
(18. Października)
Łukaszowi Wojcikowi
życzy zdrowia, szczęścia i dobrego powodzenia.
K. B. J. G.

Walne zgromadzenie
członków konsumu „Czułowie“ odbędzie się 19. tm. po południu o godzinie 4. w lokalu konsumu, na które się niniejszem o liczny współz udział członków zaprasza.

PORZĄDEK DZIENNY:
1. Wybór nowego kasyera.
2. Złożenie rachunków z III. kwartału.
3. Narada o osobie utrzymującej skład, jego pomieszkaniu i zastępcy.
Czułów, 12. Października 1886.

Zarząd.
Zymła. Smolosz. Krzyżowski.

BILANS
konsumu w Łące za rok 1885.
1. Na towary wydano . . . 1500 M.
2. Zebrano 1680 „

Dochodu było 120 M.
Wydano na potrzeby spółki 120 „
W kasie niepozostało żadnego zysku
Liczba członków spółki wynosiła na koniec zeszłego roku 197, wystąpiło 4 a nie przystąpił żaden. członków pozostaje 193.

Łąka w Październiku 1886.
Zarząd spółki.
Zieleznik. Tamala. Ryguła.

Przestroga.
Ostrzegamy każdego przed mianowaniem nasz imieniem nazwiskiem, jaktem, którym się podpisujemy, w przeciwnym razie oddam każdego za obrażę do sądu

Wal. i Adolf Gawronowski
w Paulsdorffie.

Ucznia z dobrym wykształceniem szkolnem, porządnym rodzicem, przyjmie zaraz **M. Schalscha,** destylator i handel tabacznym w Katowicach

Ucznia z dostatecznem wykształceniem szkolnem, przyjmie zaraz do swego handlu **M. Badrian** w Górnych Hajdukach

Campinusa Kawa pal. funt	0,85 M
Malango „ „ „	1,00 „
Jawa „ „ „	1,20 „
Wiedeńska Malango pal. „	1,50 „
Surowe kawy t. nio	
Magdeburgska Cykoria „	0,12 „
Cukier naj. ep. t. ardy	0,38 „
Mąka pszeniczna „	0,11 „
Groch odzlerany „	0,16 „
„ Victoria „	0,10 „
Jagły „	0,16 „
Krupy „	0,14 „
Ryż „	0,12 „
Fasole „	0,10 „
Szkródek „	0,20 „
Mydło oranienburg. sztuka	0,21 „
„ rezyj-kis funt	0,20 „
„ zielone „	0,15 „
Electra (proszek do prania) „	0,20 „
Petroleum litr	0,19 „
Świece sterynowe paczka	0,34 „
„ parafinowe „	0,32 „
obs. gatunki przy 10 paczkach tania	
Zapałki najlepsze paczka	0,08 „
Zapałki szwedzkie „	0,10 „

Oswald Blumensaat,
Wrocław Reuschestr. 12 Ede Weisgerbergasse.

Dom towarów konsumowych
S. Fröhlich
w Gliwicach, obok mostu św. Jany poleca codziennie świeżo paloną

KAWĘ
funt od 80 fen. do 1 m. 80 fen.
niepaloną od 60 fen. do 1 m. 50 fen.

oraz
wszelkie towary kolonialne, jako to: cukier, mydło, szkródek, świece itd. po najniższym cenach dzisiejszych.

Woznica żonaty, trzeźwy umiętający także rachować, otrzyma zaraz służbę w mej fabryce chleba do rozcięcia chleba. — Myta 45 marek miesięcznie wolne pomieszkowania i pokarmu. Osobiste przedstawienie konieczne.

Julius Weiss, kupiec w Rudzie.

Do mego handlu kolonialnego oraz mię **UCZNIA** przeciwnych rodziców, którzy na dobre śniadają i po południu i w polsku mówić potrafią.

Teodor Bernard,
kupiec w Głogówku w rytku.

Polecam
oszczędne gospodarstwo codziennie świeżo paloną

KAWĘ
perłową, Jawa, Menado, Moca, Ceylon, Domingo, Souhon, Guatemala od 70 do 160 fen.

oraz
wymienitą orłową rafinadę (ukier)
mielony i w głowie funt 28 f.
la. Mydło oranienburgskie jaderne bardzo suche funt . . . 30 fen.
III. także 25 „
Szkrodek wymieniony od 25—30 „
Sode angiolską 8 „
przy 5 funtach po . . . 6 „

F. Bernard,
Królewska Huta Steigerstr.

P. Beldzik,
w Bytomiu, Krakowska ulica pod „złotą koroną“
Każdą sobotę odbywa się

zabiciowiepra
i poleca się
ranną gotową podgardle i kiszki
Również polecam piwo prawdziwe kulmbachskie, grodzkie, beck, doppelowe, brzegowe odstaje i d bre, pojedynczo, oraz prawdziwą nordhän, sarską i wrocławską żytniową.
O czułe odwiedzanie maie proszę uprzejmie **P. Beldzik.**

Regulatory freiburgskie,
zegary ściennie i budziki zegary srebrne i złote, nowe zegarki od 10 marek.
Wielki skład

towarów złotych i srebrnych:
perłowni, zausznik, broszy, krzyżyków, łańcuszków, okuć na łańcuszki itd.

Reparacje
złoty i srebrny pod gwarancją tanio.

F. Stelcer,
w Krak. Huta, Katowic. Nr. 27.
w domu p. Nowaka, naprzeciw kościoła św. Jadwigi.

B

WIELKA Znów 3521 wygranych.
erlinska loterya powozów i koni, osiągnięcie 4. i 5. Listopada t. r.

2 czterokonne powozy. Znów przyjdzie
 3 dwukonne powozy.
 1 jednokonnny powoz.
 (Kompletne do odjazdu).

Losy po 2 marki 11 losów za 20 marek. **F. A. Schrader** Hannover Gr. Packhofstr. 29.
 Do nabycia u **A. Frischmika** w Mały Dombrowce.

F. Mattfeld
 Berlin
 Platz vor dem Neuen Thor 1 a
 wysła pasażerów
 z Bremy do
AMERYKA
 pospiesznym parowcem
Neiddentschen Lloyd.
 Podróż trwa 9 dni.

Wielki skład towarów kożuchowych
i interes przesyłki
 od
M. Boden'a, majstra kuśnierskiego, **Wrocław,**
Ring 38, grüne Röhrrseite, parter I. i II, piętro, Ring 38,
 ♦♦ promowany na „Szlachej wystawie przemysłowej i rzemieślniczej“ we Wrocławiu 1884, ♦♦
 poleca na nadchodzącą porę swój bogato zaopatrzony skład wszelkich nowości,

zwłaszcza:

Futra męzkie wydrowe	od 40 tal.	Worki na nogi	1 1/2 „
Futra męzkie do chodzenia	20 „	Najnowsze, modne baretty i kapelusze dla niewiast	od 1—1 1/2 do 2 tal.
Futra męzkie do podróży	25 „	Wielki wybór niewieściech garnitur futer sobolich, kuny, wydry, skunksu, tchoryzowych mułw	od 5 tal.
Surduty kożuchowe do kantoru, domowe i na polowanie	10 „	Mufy z zimorodków rysiów, jaszczki i niedźwiedzia	5 „
Futra męzkie do spania	12 „	Mufy z niedźwiedzia pracza, małpy	2 1/2 „
Futra lżejsze dla woźnicy i sługi	15 „	Wiewiórki syberyjskiej, zybetu, naśladowane skunks-genty	2 „
Eleganckie płaszcze kożuchowe dla niewiast	16 3/8 „	Mufy do polowania	1 1/2 „
Płaszcze koltiste do teatru, balu i koncertu dla niewiast różnego koloru i wzoru	od 8—13 1/8 „	Garnitury dla dzieci	1 „
Kaftanki dla niewiast	od 6 „	Dywany futrzane	2 1/2 „

Rewerendy dla księży według przepisu z trawem i lekiem kożuszkim. Kołdry na sanki i różne oszaki kożuchowe. Damskie płaszcze kożuchowe do chodzenia i w podróż, dolmany kożuchowe podług najnowszych modeli prawdziwym aksamitem, ripsem jedwabnym, ripsem wełnianym i różnym damaskowanym suknem obszyte. — Równocześnie polecam mój wielki skład modnych materij do obszywania futer dla męczyzn i niewiast, oraz gotowe wierzchy do obszywania futer. Za wszystkie ze składu mego kupione przedmioty, zapewniam kilkoletnią gwarancję, ponieważ wszystko jest mem własnem fabrykatem, a nie artykułem handlowym. Przerobienie na modni krój wszelkich przedmiotów, chociaż nie odemnie kupione wykonywa się w mej własnej pracowni tanio i rychło.

M. Boden'a interes przesyłkowy.

Doniesienie! Na życzenie mych samiejscowych odbiorców urządziłem interes przesyłkowy Towar przesyłam za poprzedniem nadesłaniem należytości lub za zaliczką pocztową franko; przedmioty do przesyłki przeznaczone są zawsze te same i po tejże cenie co tu we Wrocławiu na sprzedaż przeznaczone. Obszerny katalog czyli cennik wysła na żądanie każdemu darmo i franko. Przesyłki do wyboru przy podaniu przybliżającej sumy i dołączeniu poleceń uskuteczniłam bezpłatnie i fr., atoli bez polecenia tylko za zaliczką pocztową, a co się nie podoba zamieniam każdego czasu. Przy zamawianiu futer męzkich proszę podać szerokość plety i długość ręk, przy futrach dla niewiast dołączyć talię, poczem obejmuję gwarancją za dobre siedzenie.

Szczegółne zamówienia wykonywają się w 12 godzinach.
 Spowodowany znaczną objętością mego interesu, urządziłem w mym wielkim domu, Wrocław rynek 38 dziesięć wielkich lokali do sprzedawania, tak że każdy kupujący jak najwygodniej może być obsłużony.

Ja nie utrzymuję ani we Wrocławiu, ani w innem mieście Rzeszy niemieckiej pobocznych interesów, agentur lub podróży.

M. Boden, majster kuśnierski **Wrocław.**
Ring 38, grüne Röhrrseite, parter, I. i II. piętro. Ring 38.

Isidor Gruber, Głogówek rynek 7.
 Handel sukna towarów lokalowych i ubiorów męzkich.
 Szanownym odbiorcom moim donoszę uniżenie, że skład mój na porę jesienną i zimową już zupełnie zaopatrzyl w najlepszy towar, a chociaż wełniany towar o 50 procent zdrożał, jednak jestem w stanie z powodu rychłej ugody z fabrykantami po dawniejszych, a przeto po tańszych cenach sprzedawać niż inni kupcowie.
 Sprzedaję 3/4 szerokie kaszemiry kolorowe i czarne, łokieć już od 0,40 Mk.
 Bukskin 3/4 do 10/4 szeroki dobrego gatunku łokieć od 1,30 „
 3/4 Flanel gładki, sztrzyfiaty i kratkow. lok. 0,70 „
 Barchan dobry towar łokieć od 0,20 „
 Chusty zimowe do odziewania od 2,00 „
 Ubiór gotowy z wełnianej materij od 15,00 „
 Surduty zimowy z podszywką 10,00 „
 Płaszcz do podróży 10,00 „
 Również materje na spodnie, płotno, jedwabie i i wszelkie artykuły do zawodu mego należące polecam po nader tanich cenach.

Szanownej Publiczności Szarleja i okolicy donoszę uprzejmie, że przez tanie zakupienie wszelkich potrzeb zimowych, jestem w stanie takowe po nadzwyczaj tanich cenach sprzedawać i polecam:
 Ubior z materij zimowej od 20 do 25 mrk.
 Spodnie „ „ „ 5 „ 8 „
 Żakiety „ „ „ po 8 „
 Spodnie z angielskiej skóry najlep. gatunku 2,40 mrk.
 Flanel 3/4 szerokie, łokieć po 80 fen. Flanel 3/4 szerokie łokieć po 1, m. 10 fen., prosząc o łaskawe względy.
J. Tichauer w Szarleju.

KAROLA SIMONA
 Znak
Ekstrakt kompensacyjny

od przeszło 25 lat używany, salasa się jako najsukcesowniejszy, szybko i niesawodnie działający środek zaradczy przeciwko zapalnej i chronicznej podgryze, wszelkiego rodzaju reumatyzmowi w głowie, w stawach i w innych członkach ciała, — dalej przeciwko bólowi w krzyżach i w piersiach, drganiu nabrzmiałości ściegna, migrenie, bólowi głowy i zębów, — narosnięcie przeciwko miewralgii, postrzałowi i t. p. Już jednorazowe natarcie sprawia ulgę a dalsze nacieranie usuwają całkowicie dolegliwości.
 Cena za flaszkę 1 markę
 w łóscie w znaczkach pocztowych.
 Środek ten do nacierania tylko wtenczas jest prawdziwy, jeżeli flaszkę są opieczutowane powyższym znakiem ochronnym a na dnie tak samo opatrzone.

Łaskawy Panie Simon.
 Z całego serca dziękuję Panu za nadesłanie nam jednej flaszki ekstraktu kompensacyjnego, który bardzo skutkował na darcie w kościach, moja matka cierpiała przez 4 miesiące tak, iż łóżko opuścić nie mogła lecz po nacierowaniu Pańskim Ekstraktem już po dwóch dniach łóżko opuściła mogła.
 Świętochłowice, 19. 6. 86.
Antoni Tymann.
 Główny skład
K. Simon w Lesznie (Lissa P.)
 Przy odbiorze 4 flaszek franko przesyłka.

Do wszystkich prac piśmiennych w niemieckim i polskim języku jako i do rachunków poleca się
Leo Wysomirski,
 Krolewskiej Hucie ul. Cesarzka 37.

Freiburgskie Regulatory
 (znany najlepszy fabrykat)
 oraz wszelkie gatunki
 zegarków kieszonkowych,
 zegarów ściennych, budzików
 poleca
E. Sachweh,
 zegarmistrz,
 Królewska Huta, ryzek w domu pana dr Görke.

Smyrnajskie dywany (ręczna robota)
 polecamy w wszelkich żądanych wielkościach po rzeczywście najtańszych cenach fabrycznych.
Korty & Co. Teppichfabrikag. Wrocław. rynek 45 I-

Skład
 dobrego wina czerwonego i węgierskiego
 oraz różnego mydycznego
wina + tokajskiego
 chemicznie zbadanego i przez lekarzy jako środek wzmacniający uznanego butelka od 1 r. 25 fen. do 2 marek poleca
 Królewska Huta, **Albert Roter,**
 Katowitzerstrasse obok parku hutniczego i promenady.

Rzetelna wyprzedaż.
 Kupilem od **Louis Hurtiga** sklep, zawierający sukno, towary na szaty, flanele itd ażeby ten sklep prędko wypróżnić, sprzedawam towary **bardzo tanio.**
 Woźniki w Październiku 1886.
Henryk Brauer.

ŻYWOT
Pana Jezusa
Zeszyt 21,
 wyszedł i jest do nabycia w Ekspedycyi „Katolika“ i u panów Agentów.
Cena 50 fen

Hamburgsko-Amerykańskie
 akcyjne towarzystwo
 parowych okrętów
 Prosta pocztowa
 Hamburga
 Ameryki
 Blizszych wiadomości udzieli **A. Plank** w Wielkich Strzelcach. Nr. (788.)

Ponieważ już handlu mego prowadzić nie będę, przeto sprzedaję zapas mych towarów wełnianych na szaty i suknie po rażonych cenach. Do 1. Stycznia 1887 roku cały towar sprzedany być musi.
Jul. Nothmann
 w Wielkich Strzelcach.

Codziennie 2 razy świeże ciepłe mleko prosto od krowy liter po 13 fen. Mleko spuszczane „ 8 fen. Codziennie świeża maślanka „ 6 „ Najpiękniejsze masło z mleczarni w tabliczkach funt po 1,10 „ Świeże wiejskie masło od 90 — 1,10 „ Prawdziwy ser szwajcarski, jako też limburgski, ołmuniecki, kminkowy, nyski, domowy i ser z śmietany poleca
J. Maechler,
 w domu mistrza piekarskiego Komarka w Zabrazu.

Szanownej Publiczności Bytomia i okolicy donoszę uniżenie, że otrzymawszy nową przysyłkę różnych materij na ubiory, jestem w stanie szanownych mych odbiorców pod każdym względem zadowolić i proszę o łaskawe liczne zamówienia, przyrzekając rzetelną usługę.
Wieczorek, mistrz kraw. w Bytomiu Schneiderstrasse.

DOM
 o siedmiu izbach i 3/4 morgi roli, jest do sprzedania. Blizszych wiadomości udzieli Ekspedycya „Katolika.“